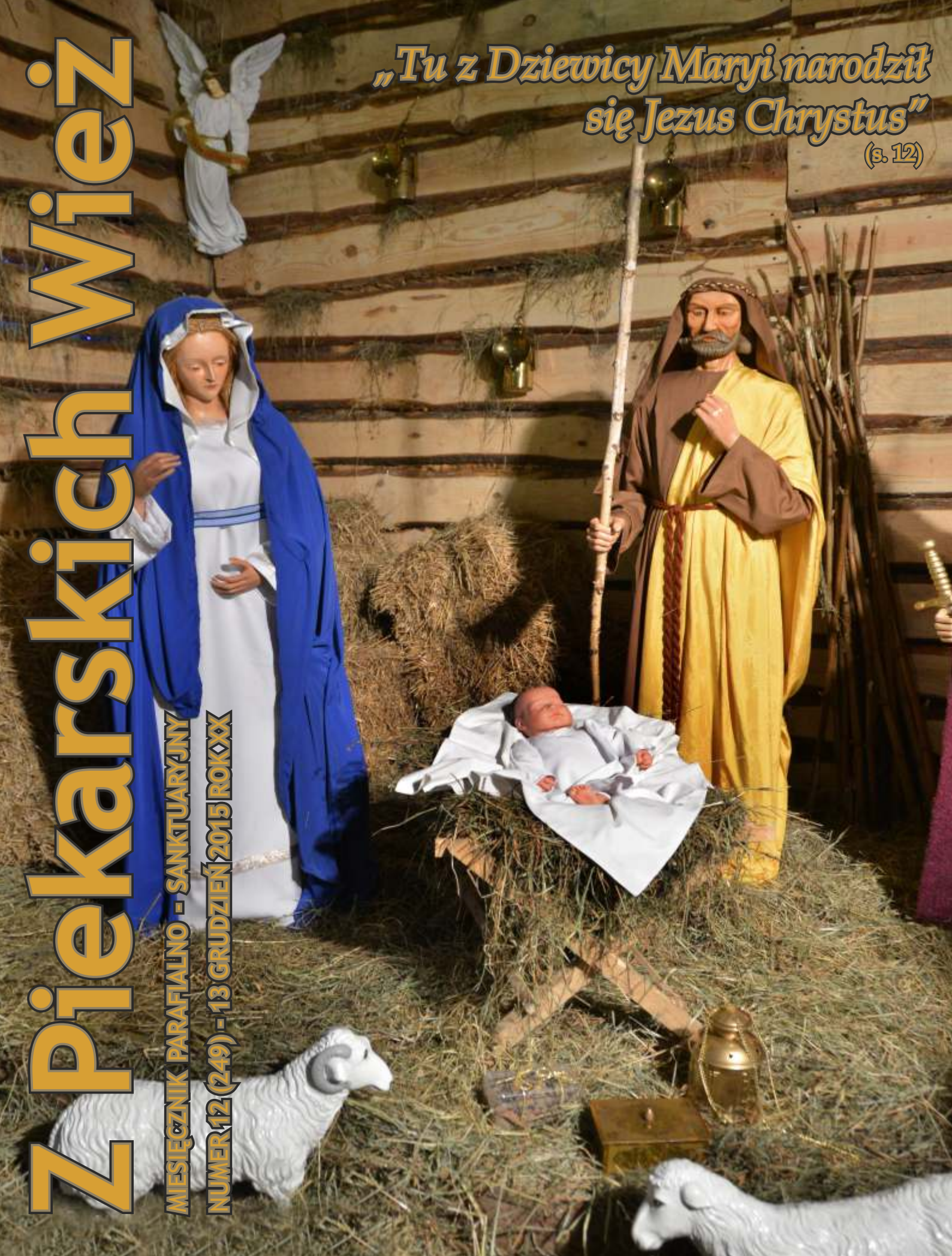


Z Piekararskich Wież

MIESIĘCZNIK PARAFIALNO - SANKTUARYJNY
NUMER 12 (249) - 13 GRUDZIEŃ 2015 ROK XX

*„Tu z Dziewicy Maryji narodził
się Jezus Chrystus”
(s. 12)*



Oczekiwane Boże Narodzenie...



Większość ludzi, a na pewno katolików, oczekuje Bożego Narodzenia. Dlaczego? Jaka jest motywacja do przeżywania Bożego Narodzenia? Przygotowania do świąt zajmują nam wiele czasu, energii, siły, zakupy, sprzątanie domów, mieszkań... A jakie jest moje zaangażowanie w przygotowanie duchowe na przyjście Pana Jezusa? Kiedy się zorientujemy, że zaraz święta, to bywa, że jesteśmy zmęczeni i cieszymy się na dwa dni wolnego... Myślisz: ksiądz przesadza! - życzylbym sobie tego.

ROK ŚWIĘTY MIŁOSIĘRDZIA

Przygotowanie jest ważne, to zewnętrzne również, ponieważ oznacza, że czekamy na Kogoś ważnego. Kogoś, kto jest dla nas ważny i oczekiwany przez nas. Wiemy jednak doskonale, że na tym nie można zaprzestać, potrzeba przygotowania duchowego, aby ucieszyć się taką głęboką radością z faktu Bożego Narodzenia, z tego, że Syn Boży przyszedł na ziemię... Przyszedł w określonym czasie i wiadomym dla nas miejscu, więcej o miejscu narodzenia Jezusa w artykule na s.12

Kończymy 90-lecie koronacji Cudownego Obrazu i z tej okazji otrzymaliśmy ze Stolicy Apostolskiej dokument, potwierdzający pobłogosławienie przez Ojca Świętego Franciszka skradzionych koron z 1984 roku oraz kamienia węgielnego pod budujący się dom pielgrzyma „Nazaret”. W tym samym dokumencie papież Franciszek udziela wszystkim błogosławieństwa - kopię tego dokumentu umieszczamy na s. 9

8 grudnia Ojciec Święty Franciszek otworzył Drzwi Święte, tym samym rozpoczął się Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, zapowiedziany przez papieża. Od obecnego numeru rozpoczynamy cykl artykułów związanym z Nadzwyczajnym Jubileuszem Miłosierdzia - polecam s.4

Boże Narodzenie to czas szczególny, kiedy uświadamiamy sobie wielką miłość Boga do człowieka. Życzę wraz z całą Redakcją wszystkim Czytelnikom nieustannego odkrywania tej Miłości w codzienności - aby tak było, potrzeba nam wsłuchać się w Boży głos. Życzę również otwartości, niech Boża Dziecina rodzi się każdego dnia w naszych sercach, niech nas przemienia i umacnia.



Ks. Rafał Mucha
Wikariusz Bazyliki Piekarskiej

Redakcja miesięcznika „Z Piekarskich Wież”: ks. Rafał Mucha, Mateusz Mezglewski, Patryk Michalik, Adam Reinsz.

Współpraca techniczna: Magdalena Lubecka, Stanisław Dacy.

Korekta: Marzena Buszka

Adres: Parafia Imienia NMP i Św. Bartłomieja Ap., Piekary Śląskie, 41-940, ul. Ks. Ficka 7;

Tel.: 0-32 287 22 70; Fax: 0-32 768 00 38;

E-mail: kontakt@bazylikapiekary.pl, www.bazylikapiekary.pl,

Nr konta: PKO O/Piekary Śląskie 05 1020 2368 0000 2502 0022 3131 (cele kultu religijnego)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty i edycji nadestanych materiałów.



Drodzy Parafianie, Piekarzenie i Dobrodzieje Piekarskiego Sanktuarium!

W święty czas Narodzenia Pańskiego przeżywamy niezwykłą tajemnicę spotkania z przychodzącym na świat Bogiem, który z nieskończonej miłości do człowieka przyjął ludzką naturę. Odwieczne „Słowo Boga stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” jak pisze św. Jan (J 1,14). Ta piękna prawda wypełniła się w serdecznej atmosferze rodzinnego ciepła, jakie dla Jezusa stworzyli św. Józef i Maryja. Nazaretański dom św. Rodziny to wzór dla naszych rodzin. Święta Rodzina z Nazaretu uczy nas bycia razem na dobre i na złe: w zdrowiu i chorobie, w dobrej i złej doli i w trwaniu blisko Boga.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, życzę wszystkim z głębi serca, aby Wasze domy rodzinne nieustannie stawały się coraz bardziej podobne do domu Świętej Rodziny z Nazaretu. Niech Nowonarodzony Zbawiciel, obdarza każdego z Was łaską zdrowia, mądrości, roztropności i siły potrzebnej do budowania wokół siebie atmosfery życzliwości i wzajemnej zgody i wnosi w Wasze rodzinne domy przebaczenie, dobro i pokój, przez cały Nowy Rok 2016.

Szczęść Boże,
Ks. Prob. Władysław Nieszporek



©. W. Lubicki / foto.Lubicki

Miłosierdzia Jezu mój, ześlij z nieba na lud swój...

“Miłosierdzie jest aktem najwyższym i ostatecznym, przez które Bóg wychodzi nam naprzeciw. Miłosierdzie jest podstawowym prawem, które tkwi w sercu każdej osoby, gdy patrzy szczerymi oczyma na swoich braci i siostry, których spotyka na swojej drodze życia. Miłosierdzie jest drogą, która łączy Boga i człowieka, ponieważ otwiera serce na nadzieję, że będziemy zawsze kochani pomimo ograniczeń naszego grzechu. Są chwile, w których w sposób mocniejszy jesteście wezwani, aby utkwic wzrok w miłosierdziu, byśmy sami stali się skutecznym znakiem działania Ojca. Z tego powodu ogłosiłem Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, jako szczególny czas łaski dla Kościoła”. (MV 1)

– papież Franciszek

W pierwszą niedzielę adwentu w Kościele rozpoczął się nowy rok liturgiczny, a w raz z nim nowy czas łaski. Z jednej strony jest to świetna okazja do podsumowania minionych dwunastu miesięcy naszego życia, a z drugiej moment, by podziękować Bogu za dobro, które od Niego nieustannie otrzymujemy i przeprosić za to, w czym nie byliśmy Mu wierni. 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP papież Franciszek otworzył Drzwi Święte w bazylice św. Piotra na Watykanie. Tym samym uroczystie zainaugurował obchody Nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego, który nosi nazwę Roku Miłosierdzia. Potrwa on do 20 listopada 2016r., czyli do Uroczystości Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

Ta piękna inicjatywa Ojca świętego została zapowiedziana już wcześniej poprzez specjalny dokument, tzw. „bullę papieską”. Nosi ona tytuł *Misericordiae vultus*, czyli „Oblicze miłosierdzia”. Papież wskazuje, że obliczem miłosierdzia Ojca, jest nikt inny, jak tylko Jego Syn, a nasz Zbawiciel - Jezus Chrystus. W Bożym Synu, który chodząc po ziemi najpełniej ukazał nam, co to znaczy czynić miłosierdzie, odkrywamy nie tylko wzór do naśladowania, ale przede wszystkim Tego, który poprzez swoją śmierć na Krzyżu potwierdził, że każdy z nas jest Mu bliski, każdemu z nas towarzyszy na krętych drogach życia. O nieustannej bliskości Boga świadczy m.in. to, że zostawił nam Siebie w Najświętszym Sakramencie. W każdej chwili możemy spoglądać na Niego utajonego w białej hostii. Codziennie

podczas Mszy świętej możemy razem z Jezusem stanąć na Golgocie i zanurzyć w Jego Krwi wszystkie nasze bóle i słabości. Eucharystia jest również czasem wielbienia Boga za to, że nasza historia swój finał ma zawsze przy pustym grobie Jezusa. Moc Boga jest tak wielka, że potrafi On przekroczyć granicę śmierci, dać wieczne życie.

W kontekście Roku Miłosierdzia powyższe rozważanie pozwala podjąć jeszcze jedną istotną refleksję. Mianowicie centrum tego czasu łaski ma stać się prawda o tym, że nie ma takiego muru oddzielającego nas od Boga, który nie byłby możliwy do zburzenia. Sakrament pokuty i pojednania to lekarstwo, którym Jezus chce opatrzeć rany naszych połamanych serc. Nie lękajmy się zbliżyć do Niego, chociaż różne powody mogą sprawiać, że ciężko nam się na ten krok zdecydować. On zaprasza i czeka na nas, jak miłosierny Ojciec wypatrywał swego marnotrawnego syna. Nigdy nie męczy się w przebaczeniu, jeśli tylko szczerze o nie poprosimy - co często przypomina papież Franciszek. Chce przemieniać nasz grzech, który niesie śmierć - w radość życia w łasce i w zgodzie z przykazaniem miłości.

„Potrzebujemy nieustannie kontemplować tajemnicę miłosierdzia. Jest ona dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju. Jest warunkiem naszego zbawienia” - w tych słowach Ojciec święty raz jeszcze zachęca nas do jednego: do szerokiego otwarcia swoich serc dla Boga, tak jak symbolicznie w wielu kościołach świata otwarte zostały drzwi nazwane „Bramą Miłosierdzia”.

Również nasza bazylika na mocy decyzji ks. abpa Wiktora Skworca otrzymała zaszczyt, by takie drzwi otworzyć. Dokona się to w poniedziałek 14 grudnia podczas wieczornej Mszy świętej. Obrzędowi towarzyszyć będą harcerze, którzy w tym dniu przyniosą do naszego Sanktuarium Betlejemskie Światło Pokoju. Jest to kolejny symbol, który ma nam pomóc wejść na drogę nawrócenia, czyli przemiany myślenia ze światowego na ewangeliczne. Chrystus jako „światłość świata” pragnie rozświetlić mrok, jaki panuje w naszych sercach i umysłach. Każdy, kto zdecyduje się pójść w stronę Bożego światła, by odrzucić przywiązanie do swojego grzechu, konieczne powinien wesprzeć tą decyzję na fundamencie zastuchania w słowo Boże, które ma nas motywować do konkretnych działań.

„Brama Miłosierdzia” to inicjatywa bardzo oryginalna, a zarazem bardzo trafna. Charakter jubileuszu koncentrującego się na przyjmowaniu do wspólnoty Kościoła wszystkich zbłąkanych owiec w pewnym sensie „domaga się” takiego właśnie symbolicznego otwarcia drzwi, które nie ogranicza się tylko do odległego Rzymu, ale jest blisko każdego wierzącego w jego Kościele lokalnym. Otwarcie Drzwi Świętych w tym roku zwanych Bramą Miłosierdzia nie jest jedynie zewnętrznym elementem służącym nadaniu przeżywanym przez nas wydarzeniom pustej podniosłości. Ich znaczenie wyjaśnił św. Jan Paweł II, który 15 lat temu dokonał otwarcia Drzwi Świętych z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000: „Symbolizują one przejście z grzechu do łaski, do jakiej powołany jest każdy chrześcijanin (...). Istnieje tylko jedna brama, która pozwala wejść do życia w komunii z Bogiem: jest nią Jezus - jedyna i ostateczna droga zbawienia (...). Wskazanie na bramę przypomina każdemu wierzącemu, że powinien przekroczyć jej próg. Przejść przez tę bramę znaczy wyznać, że Jezus Chrystus jest Panem, a zarazem pogłębić wiarę w Niego, aby żyć nowym życiem, którym nas obdarzył” (IM 8).

Tak, jak to powiedziane zostało wcześniej, aby osiągnąć zbawienie, trzeba uwierzyć w Chrystusa i zbliżyć się do Niego (przejść przez bramę). Ta decyzja zakłada, że człowiek ma wolność wyboru, a jednocześnie odwagę, by zrezygnować z wygodnego nieraz i przyjemnego życia

w grzechu, wiedząc że w zamian zyskuje znacznie więcej - życie Boże. Kościół w Roku Miłosierdzia ma w szczególności sposób przypominać Boga Ojca, który przyjmuje w otwarte ramiona wszystkie swoje dzieci, przebacza i całkowicie zapomina im popełniony grzech. Jako grzesznicy przepętnieni nadzieją módlmy się więc z całym Kościołem modlitwą zaproponowaną przez papieża Franciszka:

Panie Jezu Chryste,

Ty nauczyłeś nas, abyśmy byli miłosierni, jak Ojciec nasz niebieski i powiedziałeś nam, że kto widzi Ciebie, widzi także i Jęgo.

Ukaż nam Twoje oblicze, a będziemy zbawieni.

Twój wzrok pełen miłości uwolnił Zacheusza oraz Mateusza od niewoli pieniądza, a nierządnicę i Magdalenę od szukania szczęścia wyłącznie w rzeczach stworzonych.

Wzrok ten sprawił, że Piotr zapłakał po zdradzie, a żałujący Dobry Łotr usłyszał zapewnienie o Raju.

Pozwól nam tak wystłuchać słów, które wypowiedziałeś do Samarytanki, jakbyś je wypowiedział do każdego nas:

O, gdybyś znała dar Boży!

Ty, który jesteś Obliczem widzialnym Ojca niewidzialnego, Boga, który objawia swoją wszechmoc przede wszystkim przez przebaczenie i miłosierdzie: spraw, aby Kościół na świecie stał się widzialnym obliczem Ciebie, swojego Pana zmartwychwstałego i uwielbionego.

Ty zechciałeś również, aby Twoi słudzy przybrani byli w słabość po to, aby mogli okazywać słuszne współczucie tym, którzy trwają w niewiedzy i błędzie: niech każda osoba, która się do nich zwraca, czuje się oczekiwana, kochana oraz doświadczająca przebaczenia od Boga.

Poślij Twojego Ducha i uświęć wszystkich nas Jego namaszczeniem, aby Jubileusz Miłosierdzia był rokiem łaski od Pana, a Twój Kościół z odnowionym entuzjazmem mógł nieść dobrą nowinę ubogim, głosić wolność więźniom i uciśnionym oraz przywracać wzrok niewidomym.

Prosimy o to za wstawiennictwem Maryi, Matki Miłosierdzia, Ciebie, który z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



Piekarskie Betlejem zaprasza!

Gdy prawie 800 lat temu w grocie nieopodal Greccio święty Franciszek organizował pierwszą żywą inscenizację Bożego Narodzenia, na pewno nie przypuszczał, że tradycja budowania szopek nie tylko przetrwa po dziś dzień, ale i rozprzestrzeni się na cały świat. Żywa szopka jest najprostszym, a jednocześnie niezwykle wymownym zobrazowaniem tajemnicy Bożego Wcielenia

W naszym Sanktuarium, podobnie jak w innych parafiach, każdego roku w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie, budowana jest szopka. Jednak dopiero w ubiegłym roku na Rajskim Placu udało się doprowadzić do powstania żywej szopki. Choć jej powstanie wymagało ogromnych nakładów pracy, to nie brakowało osób, które czynnie zaangażowały się w powstanie tego dzieła. Przedsięwzięcie udało się ukończyć po ponad trzech tygodniach. Stworzenia drewnianej infrastruktury mogącej pomieścić żywy inwentarz podjęli się mężczyźni ze wspólnoty świętego Józefa. Panie ze Straży Honorowej wraz z pracownikami „Robótki” zajęły się renowacją figur, pochodzących z tzw. „Panoramy Tysiąclecia”. Oświetlenie przygotowali uczniowie Zespołu Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Radzionkowie. Nad całością wystroju czuwało Duszpasterstwo Studentów pod opieką ks. Adama.

Owce, kozy, baranki, kury, a nawet osiołek, stanowiły nie lada atrakcję dla dzieci, które wraz z całymi rodzinami przybywały licznie na Rajski Plac. Specjalna drewniana konstrukcja wystylizowana na grotę stworzyła schronienie nie tylko dla figur Maryi i Józefa wraz z Dzieciątkiem oraz aniołów, pasterzy czy Trzech Mędrców, ale również dla postaci niosących przez wieki pokłon Królowi Królów.

Wśród tych sylwetek znajdowali się m.in. św. Jan Paweł II, bł. ks. Jerzy Popiełuszko, kardynał Stefan Wyszyński czy król Jan III Sobieski.



Zainteresowanie piekarską żywą szopką przerosło duszpasterskie oczekiwania. Powstały przy Sanktuarium projekt stał się ogromną atrakcją, goszcząc odwiedzających nie tylko z Piekar, ale i całego regionu. Realizacja nie przeszła również bez echa w lokalnych mediach.

Sukces ubiegłorocznej szopki nie pozostawiał wątpliwości co do ponowienia tej inicjatywy również i w tym roku. Prace na Rajskim Placu już trwają. Tym razem szopka będzie jeszcze większa i pełna dodatkowych gości. Jakich? Nie zabraknie niespodzianek. O tym jednak najlepiej przekonać się samemu, nawiedzając żywą szopkę na Rajskim Placu, a przy tym na nowo rozważyć tajemnicę Boga, który z miłości dla nas stał się człowiekiem.

Piekarskie Betlejem to nie tylko żywa szopka, ale również spotkania kolędowe, na które serdecznie zapraszamy. 6 stycznia natomiast po raz drugi w Piekarach Śląskich będziemy mogli uczestniczyć w „Orszaku Trzech Króli”. Rozpocznie się on o godz. 15.00 w kościele Trójcy Przenajświętszej, a zakończy jasełkami w szopce na Rajskim Placu. Zachęcamy do wzięcia udziału w świątecznych spotkaniach. Bądźmy wszyscy razem w Piekarskim Betlejem!



Jestem na TAK!

Cała historia zaczyna się w przedszkolu lub w podstawówce, a trwa do dnia dzisiejszego i nigdy się nie skończy. Na początku jest to poznawanie nowych koleżanek, sobotnie spotkania, msze święte co niedzielę. Potem zaczyna się w nas coś zmieniać i odkrywamy, że ta wspólnota to coś więcej niż tylko gry i zabawy raz w tygodniu. Idziemy krok dalej – „wkracza” zaangażowanie. Wtedy rozumiemy, że te spotkania i wspólne msze wnoszą coś w nasze życie. Zaczynają się również kłótnie i nieporozumienia, jak to w każdej wspólnocie, należy jednak zaznaczyć, że nie biorą się one ze złości, lecz z odpowiedzialności o siebie nawzajem. Lecz najważniejsze jest to, że razem stanowimy jedność – wspólnotę

Nasza przygoda zaczęła się w ten sam sposób. Z biegiem czasu okazało się, że formacja Dzieci Maryi odgrywa bardzo ważną rolę w naszym życiu. Na spotkaniach nauczyliśmy się wzajemnej współpracy i szacunku do siebie nawzajem. Październikowe różańce wykształciły w nas cierpliwość, a roraty zbudowały naszą wytrwałość we wczesnym, rannym wstawaniu. W takim razie co z relacją z Bogiem? Oczywiście i tego nie brakuje, a wręcz należy powiedzieć, że jej pogłębianie jest głównym celem naszej formacji. Z perspektywy dziecka wygląda to pięknie i kolorowo, trochę inaczej jest z punktu widzenia animatora. Nieustanne troski, zmartwienia i starania o rozwój wspólnoty sprawiają, że nieraz tracimy siły i wiarę w swoje możliwości. Jednak wiemy, że razem możemy więcej, a z Maryją możemy WSZYSTKO! Warto zaznaczyć, że wybierając Maryję na naszą Matkę i Opiekunkę, wybieramy ją na całe życie, a nie tylko na czas spotkań czy też niedzielnej Eucharystii. Ktoś kiedyś powiedział, że o wierze nie świadczy ilość godzin spędzonych w kościele i „odklepanych” różańców, lecz nasze codzienne życie w relacjach z bliskimi, w szkole i każdym miejscu, w jakim się znajdujemy. I tak powinno być z nami - dziećmi, które swoje życie zawierzyły najlepszej Matce.

Kim jest dla nas Maryja? Wzorem do naśladowania,

Radością w smutkach życia, Przewodniczką w drodze do Nieba, Pokojem wlewającym się do naszych serc i najlepszą Mamą, która nigdy nas nie opuści!

Punktem kulminacyjnym naszego roku formacyjnego jest uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, którą obchodzimy 8 grudnia. Odświętnie ubrane i pięknie uczesane uczestniczymy w naszym święcie patronalnym. Jak zwykle po uroczystej mszy, na której nowe dziewczynki dołączyły do naszej wspólnoty, a reszta odnowiła swoje przyrzeczenia, udaliśmy się z rodzicami do auli sanktuaryjnej, gdzie czekał poczęstunek i przygotowana przez nas część artystyczna, której tematem były tajemnice części radosnej różańca. Nie obyło się również bez wspólnych śpiewów i zabaw, w które włączyli się również rodzice. W takich chwilach, gdy jesteśmy wszyscy razem, uświadamiamy sobie, że to, co robimy ma sens i przynosi owoce.

Tak jak Maryja przy Zwiastowaniu powiedziała „Fiat” (łac. „Niech się stanie”), jednocześnie godząc się z Bożą wolą, tak i my chcemy każdego dnia odpowiadać z radością na Boże wezwanie. Jesteśmy na TAK!



Dla Królestwa Chrystusa!

22 listopada bieżącego roku w Archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach po uroczystej sumie w Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, przyznano po raz pierwszy pamiątkowy medal Pro Christi Regno.

Kończący się powoli rok 2015 był dla naszej Archidiecezji rokiem szczególnym. Wszyscy bowiem świętowaliśmy 90-ty rok istnienia diecezji katowickiej, utworzonej przez papieża Piusa XI bullą *Vixdum Poloniae Unitas*. Było to wydarzenie szczególne nie tylko z religijnego punktu widzenia. Utworzenie diecezji katowickiej miało bowiem bezpośredni związek z odrodzeniem się państwa polskiego i włączeniem w jego granice części Górnego Śląska.

W liście pasterskim na początek roku obchodów 90-lecia utworzenia archidiecezji katowickiej ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec pisze: „Niezaprzeczoną rolę w życiu całej archidiecezji i poszczególnych parafii pełnią wierni świeccy, aktywnie uczestniczący w dziele II Synodu i w ewangelizacji w ramach przynależności do ruchów i stowarzyszeń katolickich. Dzięki poczuciu odpowiedzialności za losy Ewangelii niosą oni światło wiary tam, gdzie kapłan nie zawsze może dotrzeć”.

Dla upamiętnienia 90-tej rocznicy powstania Diecezji katowickiej, Ksiądz Arcybiskup ustanowił medal Pro Christi Regno - Dla Królestwa Chrystusa. Będzie on przyznawany za zasługi w dziele budowania Królestwa Bożego w Archidiecezji Katowickiej, za aktywny udział w życiu religijnym, duszpasterskim, katechetycznym i kulturalnym, ze szczególnym uwzględnieniem działalności

charytatywnej. Medal ten co roku będzie ofiarowywany szczególnie zasłużonym diecezjanom oraz instytucjom, działającym na rzecz ukazywania i promowania tożsamości chrześcijańskiej regionu śląskiego i kraju. Warto wspomnieć, że wśród uhonorowanych znaleźli się dwaj piekarscy parafianie, którzy od wielu lat bardzo aktywnie uczestniczą w życiu religijnym przy bazylice - pan Eugeniusz Larin, który od ponad pięćdziesięciu lat posługuje w Bazylice Najświętszej Maryi Panny jako kościelny oraz pan Jan Antończyk - jeden z członków grupy „Mężczyźni św. Józefa”.

Przyznane wyróżnienia stanowią z jednej strony dowód wdzięczności za bezinteresowną i ofiarną służbę na rzecz budowania wspólnoty Kościoła, a z drugiej są zachętą do trwania w tej postawie i ubogacania swoimi talentami tych wszystkich, których Boża Opatrzność stawia na naszej drodze. Odpowiedzialność za kształt królestwa Chrystusowego spoczywająca na poszczególnych wiernych jest różna. Tym większa, im większe wyznaczono komuś zadania i powierzono bardziej eksponowane stanowisko. Kto więcej otrzymał, od tego też więcej będzie się wymagać (por. Łk 12, 48). Biada temu, kto zakopał talent; kto egoistyczną miłość własną postawił przed służbą wspólnemu dobru. Bo królestwo wewnętrznie skłócone nie może się ostać (por. Mk 3, 24)





SEGRETERIA DI STATO

PRIMA SEZIONE AFFARI GENERALI

Watykan, 20 listopada 2015 r.

Czcigodny Księżę Kustoszu,

Spełniając prośbę Księdza Kustosza z dnia 14 października br., skierowaną do Sekretariatu Stanu, potwierdzam, że Jego Świątobliwość, podczas audiencji generalnej w dniu 22 kwietnia 2015 roku pobłogosławił korony, którymi Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, dzisiaj Sługa Boży, w obecności Arcybiskupa Karola Wojtyły, późniejszego Papieża Jana Pawła II, dzisiaj świętego, dokonał rekoronacji cudownego Wizerunku Matki Bożej Piekarskiej. Korony te zostały skradzione w 1984 roku, a w rok później szczęśliwie odnalezione. Natomiast pierwotne korony pobłogosławione przez Papieża Piusa XI zostały skradzione w nocy z 7 na 8 grudnia 1940 r., i do dnia dzisiejszego ich nie odnaleziono.

Jego Świątobliwość podczas wspomnianej audiencji pobłogosławił również kamień węgielny pod budujący się nowy dom pielgrzyma „Nazaret” w Piekarach Śląskich.

Wszystkich, którzy w Sanktuarium Maryjnym w Piekarach Śląskich zanoszą do Boga swoje intencje przed cudownym wizerunkiem Maryi, Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, upraszając Jej wstawiennictwa, Jego Świątobliwość ogarnia swoją modlitwą i z serca błogosławi.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

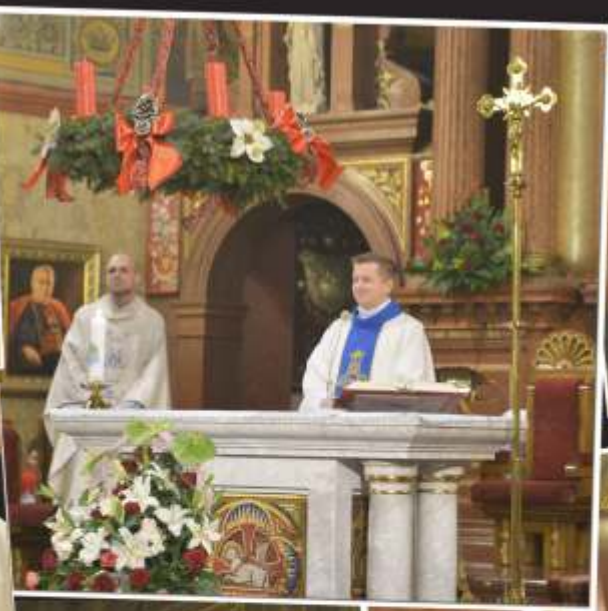
Arcybiskup Angelo Becciu
Substytut Sekretariatu Stanu

Przewielebny Ksiądz Prałat
Ks. Władysław NIESZPOREK
Kustosz Sanktuarium Matki Sprawiedliwości
i Miłości Społecznej
ul. Ficka 7
41 940 PIEKARY ŚLĄSKIE
POLONIA





fot. M. Lubecka



Miejsce urodzenia Jezusa

Gdzie urodził się Jezus, w jakim mieście, w jakim domu, czy w stajence? Odpowiedź na te pytania związane z narodzeniem Jezusa znajdujemy w Ewangelii Mt 2 oraz Łk 2. Na tych tekstach głównie opiera się cała tradycja dotycząca historii narodzenia Jezusa w Betlejem. Naszą refleksję dotyczącą miejsca narodzenia Jezusa opieramy na fragmencie artykułu: „Jezus Chrystus – Pierworodny w historii dzieciństwa według Łukasza”, jaki J. Kozyra opublikował w „Studiach Pastoralnych” nr. 10 w Katowicach w 2014 roku.

W historiozbowczym ujęciu opowiadania o narodzeniu Jezusa przez Łukasza, miasto Dawidowe - Betlejem ukazano jako zapowiadane i faktyczne miejsce urodzenia Zbawiciela świata. Łukasz nadał też opisowi znaczenie powszechne włączając narodziny Jezusa w spis Imperium Romanum jako ówczesnego świata politycznego i geograficznego.

Faktografię dotyczącą narodzenia Jezusa w Betlejem stanowi żłób, w którym Maryja złożyła nowo narodzonego Syna (Łk 2,7). Nie było to normalne miejsce zamieszkania w przydrożnym domu dla wędrowców, w gospodzie, kwaterze, noclegowni czy w pensjonacie (katalymatos), do którego nie przyjęto ubogich podróżnych Maryję i Józefa.

Żłób wskazuje na oborę znajdującą się we wnęce skalnej, w kamiennej jaskini, jakich wiele w okolicach Betlejem. Można się było w niej zatrzymać na nocleg. W takich grotach skalnych chowali się też miejscowi pasterze wraz z trzodą owiec i kóz

Wczesnochrześcijańska tradycja lokalizuje miejsce narodzenia Jezusa w grocie skalnej na peryferiach Betlejem (por. Jystyn, Dialogus cum Tryphone 17; ProtEv 17n; Orygenes, Contra Celsum 151). Miejsce narodzenia Jezusa, którym była stajnia ze żłobem, chrześcijanie otaczali czcią od początku. Dlatego zostało ono zniszczone już w II w. po Chr. przez Rzymian, którzy dla zatarcia śladów chrześcijańskich i aby sprofanować to miejsce wzniesli tam świątynię dla bożka Tammuza-Adonisa (por. Hieronim, Epist. 58; Paulin z Noli, Epist. 31,3; Cyryl Jerozol., Katech. 12,20).

Fakt ten potwierdza starożytny charakter tego miejsca kultu chrześcijańskiego, dowodząc, iż Rzymianie

przywiązywali do niego wielką wagę. Do tej całości wiarygodnej starożytnej tradycji betlejemskiej związanej z miejscem narodzenia Jezusa nawiązuje zbudowane już w IV wieku sanktuarium - Bazylika Bożego Narodzenia.

W roku 326 z fundacji cesarza Konstantyna i jego matki - św. Heleny, pielgrzymującej do Miejsc Świętych, wzniesiono nad grotą, w której do kamiennego żłobu Maryja złożyła Jezusa, monumentalną, bo pięcionawową bazylikę. Jej układ znany dzięki odkryciom archeologicznym dokonany w 1934 r. pod posadzką obecnego kościoła. Po zniszczeniach spowodowanych przez pożar w 529 r. bazylikę odbudowano za cesarza Justyniana (540 r.). Nad grotą narodzenia Jezusa wzniesiono szeroki transept z trzema absydami, i w takim stanie świątynia ta przetrwała do dziś. Miejsce narodzenia Jezusa zaznaczono w grocie gwiazdą z łacińską inskrypcją: „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est” (Tu z Dziewicy Maryi narodził się Jezus Chrystus). Ta srebrna gwiazda znajduje się pod centralnym ołtarzem tegoż sanktuarium. Miejsce żłóbka Jezusa identyfikuje się z niszą skalną groty, przy południowej ścianie. Tutaj jako pierwsi oddali nowonarodzonemu Bogu - Człowiekowi hołd Maryja i Józef oraz pasterze wezwani głosem aniołów z pobliskich pastwisk. Jako ubodzy duchem byli oni w noc Bożego Narodzenia szczególnie umiłowani przez Boga i uprzywilejowani spośród wszystkich ludzi.

Teologiczny wymiar tych szczegółów związanych z narodzeniem Jezusa w Betlejem, które podkreśla Łukasz w narracji o Bożym Narodzeniu jest bardzo wymowny. Podkreśla ten aspekt J. Ratzinger - Benedykt XVI, w książce: „Jezus z Nazaretu - dzieciństwo” (tłumaczenie polskie W. Szymona, Kraków 2012, s. 93nn.).

Fakt, iż nie znalazło się normalne miejsce dla zamieszkania podróżnych Maryi i Józefa w Betlejem i urodzenie Jezusa w stajni wiąże się z podkreśleniem uniżenia i ubóstwa Jezusa oraz odrzucenia Go przez świat (por. Flp 2,6-8; 2 Kor 8,9). Jan Ewangelista napisał: „Przyszedt do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1,11). Zbawiciel świata, w swoim świecie nie znajduje miejsca. Powie: „Lisy mają nory, i ptaki gniazda, a Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by mógł położyć głowę (Mt 8,20).

Żłób jest miejscem, gdzie zazwyczaj zwierzęta znajdują pokarm. Jezus położony w żłobie nazwie siebie samego chlebem danym z nieba, zapewniającym człowiekowi życie wieczne (por. J 6,33.35). Dlatego żłób betlejemski wskazuje na Stół Pański, do którego jesteśmy zaproszeni aby się karmić chlebem życia. W ubóstwie narodzenia Jezusa jest coś wielkiego, w czym w sposób tajemniczy dokonuje się zbawienie ludzi (św. Augustyn).

Żłób w betlejemskiej stajni, w którym Maryja położyła Jezusa stał się dla pasterzy znakiem rozpoznawczym. W Nim mieli spotkać Mesjasza i swojego Zbawiciela (Łk 2,11-12). Niegdyś Dawid, pasterz betlejemskich owiec, syn Jessego Betlejemity, został przez

Samuela na rozkaz Boży namaszczony na króla Izraela (por. 1 Sm 16,1-13; 2 Sm 5,2). Prorok Micheasz zapowiada, że „z Betlejem wyjdzie Ten, który będzie paść lud Izraelski” (Mi 5,1-3). Jezus - nowy Dawid rodzi się w Betlejem między pasterzami. On jest też nazwany Wielkim Pasterzem owiec i naszym Arcypasterzem (1 P 2,25; 5,4; Hbr 13,20).

Miejsce narodzenia Jezusa w betlejemskiej grocie jest także dla nas dzisiaj miejscem świętym, które nie wystarczy tylko odwiedzić; tam należy uklęknąć!

W poemacie „Tożsamość” Arcybiskup Karol Wojtyła po pielgrzymce do Ziemi Świętej w 1963 r. tak pisał: „Miejsce ziemi, miejsce Ziemi Świętej, jakimże miejscem jesteś we mnie? Dlatego nie mogę po tobie stąpać, muszę klęknąć. Przez to dzisiaj potwierdzam, że byłeś miejscem spotkania. Przyklękam - przez to wyciskam na tobie pieczęć. Zostaniesz tutaj z moją pieczęcią. Zostaniesz, a ja zabiorę ciebie i przeobrażę w sobie na miejsce nowego świadectwa. Odchodzę jako świadek, który świadczy poprzez tysiąclecia”.



Pielgrzymka do Fatimy

Od Matki Bożej Piekarskiej do Matki Bożej Fatimskiej, w 98 rocznicę Jej objawień w Fatimie i w 90 rocznicę koronacji wizerunku Pani Piekarskiej, pielgrzymi piekarscy wyjechali w dniach od 9 do 17 października br. do Portugalii. Przygotowywaliśmy się do wyjazdu przez spotkania, które miały charakter katechezy prezentowanej przez księdza proboszcza Władysława Nieszporaka. W piątek 9 października o godz. 21.30, z wielką miłością i wzruszeniem, stanęliśmy na wielkim placu w Cova da Iria, w kaplicy objawień przed Jej figurą. A po paru dniach, tak jak to miało miejsce 13 października 1917 roku, kiedy po raz ostatni Matka Boża ukazała się trojgu dzieciom, również i my mogliśmy stanąć na tym miejscu, aby po 98 latach od tamtej chwili, uczestniczyć we mszy świętej i modlić się wspólnie z ogromną rzeszą pielgrzymów, księży i biskupów z całego świata.

A wszystko zaczęło się podczas I wojny światowej w 1915 roku. Cała Europa ogarnięta była wojną. W tym czasie w małej wiosce Ajustrel, niedaleko Fatimy, ludzie żyli skromnie i bardzo pobożnie. W dni powszednie pracowali, a w święta szli tłumnie do kościoła parafialnego św. Antoniego. Dzieci wychowywane były w karności i w bojaźni Bożej, przyzwyczajane do pracy i wypełniania obowiązków. Trójka pastuszków, Lucia Santos i jej kuzyni, Franciszek i Hiacynta Marto, zajmowali się pilnowaniem owieczek, odmawiali różaniec, śpiewali i bawili się na pastwiskach. Przez cały rok obserwowali dziwne zjawiska. Ponad drzewami ukazywała się jasna chmurka. Była bielsza od śniegu i dziwnie przeświecała. Wydawało im się, że przybiera kształt człowieka, ale po chwili znikąca. Tak przeszedł cały rok. Wiosną 1916 roku ciemne chmury zakryły horyzont, odzywały się dalekie grzmoty i błyskawice. Dzieci schroniły się w skalnej szczelinie i po wielkiej nawałnicy, gdy wyszło słońce, nad koroną dębu zobaczyły świetlistą postać. Ukazał im się piękny młodzieniec. Powiedział do nich, że jest Aniołem Pokoju i zachęcił do wspólnej modlitwy. Uklękli, skłonili się bardzo nisko ku ziemi, a Anioł zaczął odmawiać modlitwę: „O Boże mój! Wierzę w Ciebie. Uwielbiam Ciebie. Ufam Tobie. Miłuję Ciebie. Proszę, byś przebaczył tym, którzy nie wierzą, Ciebie nie czczą, Ciebie nie miłują” - modlił się tak raz i drugi, i trzeci, i zachęcił małe dzieci do powtarzania modlitwy. Powiedział, że mają się modlić często, a „Serca Jezusa i Maryi wysłuchają ich próśb”. Dzieci zachowywały wszystko w tajemnicy i odmawiały modlitwę. Nastąpiło upalne lato i znów pojawił się piękny, jaśniejący młodzieniec. Nakazał im modlić się wiele i składać ofiarę Zbawicielowi na przebłaganie za grzechy, które Go obrażają, oraz za nawrócenie grzeszników. Powiedział, że jest Aniołem Stróżem, Aniołem Portugalii, i modlitwa małych pastuszków może sprowadzić pokój do ich

Ojczyzny. Dzieci rozumiały, że Bóg jest obrażany grzechami i ofiarowały od tego dnia wszystkie modlitwy, czynności i obowiązki za grzeszników. W październiku 1916 roku dzieci zobaczyły Anioła po raz trzeci. Anioł trzymał kielich z Hostią, z której sączyła się krew. Upadli na kolana i Anioł zaczął modlitwę: „Przenajświętsza Trójco, Ojcze, Synu, Duchu Święty! W największej pokorze oddaję Ci cześć głęboką i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za grzechy, które Go obrażają. Przez niezmierzone zasługi Jego Przenajświętszego Serca i za przyczyną Niepokalanego Serca Maryi błagam o nawrócenie biednych grzeszników. Amen”. Potem Anioł podał dzieciom Świętą Komunię. W ten sposób, objawiając się dzieciom i zachęcając do codziennej modlitwy i pokuty, przygotowywał je na spotkanie z Maryją.

Nastąpił dzień 13 maja 1917 roku: dzieci jak zwykle pasty owieczki. Odmawiały modlitwy: „Anioł Pański”, różaniec i te, których nauczył je Anioł. Potem, zwyczajem dzieci, bawiły się wesoło. Nagle zaczęło grzmieć i błyskać. Wśród tych zjawisk zauważyły nad pobliskim dębem piękną postać. Widziały ją doskonale. Była cudna, delikatna, o twarzy poważnej, a nawet smutnej. Miała na sobie białą suknię i płaszcz; ze złożonych rąk spadał biały, perłowy różaniec. Piękna Pani uspokoiła dzieci mówiąc, że przychodzi z nieba, i prosiła, aby przyszły do doliny 13 dnia każdego miesiąca przez kolejne pół roku. W rozmowie z Lucją zapytała, czy chcą przyjmować wszystkie cierpienia, które Bóg im ześle, jako wynagrodzenie za wszystkie grzechy, które obrażają Jego Boski Majestat? Czy chcą cierpieć, by ubłagać nawrócenie grzeszników, zadośćuczynić za przewinienia wobec Boga i za wszystko, co obraża Niepokalane Serce Maryi? W następnym miesiącu podczas objawienia Piękna Pani zachęcała dzieci do

codziennego odmawiania różańca i dodawania modlitwy:
„O mój Jezu, przebacz nam nasze winy, zachowaj nas od ognia piekielnego i ulży duszom czyścicowym, zwłaszcza najbardziej opuszczonym”.

Pani przekazała w czasie objawień wiele tajemnic i przysięg, które dzieci zachowywały w tajemnicy i w swoim sercu. Wiele wycierpiały, a wszystko ofiarowały za biednych grzeszników. Mały Franciszek i Hiacynta szybko odeszli do nieba. Umartwiali się przez całe swoje krótkie życie, modlili gorliwie i wielbili Pana Boga. Natomiast Łucja miała inne wielkie zadanie do spełnienia. Matka Boża powiedziała Jej: **„Dla zbawienia grzeszników Bóg chce wprowadzić na świecie nabożeństwo do mojego Niepokalanego Serca. Jeśli to się stanie wiele dusz się zbawi i zapanuje pokój na świecie”.** Prosiła o poświęcenie świata Jej Niepokalanemu Sercu i Komunii Świętej w pierwsze soboty miesiąca.

Orędzie Fatimskie przekazane przez Łucję mówi o konieczności modlitwy i pokuty jako wynagrodzenie za grzechy własne

i świata, z jednoczesnym poświęceniem siebie i świata Niepokalanemu Sercu NMP. Również i dla nas Orędzie stało się nowym impulsem, aby oddać się Niepokalanemu Sercu Maryi, co uczyniliśmy...szepcząc Akt Oddania:
**„M a r y j o ,
 Dziewicza Matko Boga i nasza,
 oddajemy się**

Twemu Niepokalanemu Sercu w akcie całkowitego zawierzenia Panu Bogu. Będziemy prowadzeni przez Ciebie do Chrystusa, Twego Syna i Syna Bożego, a przez Niego i z Nim ku Ojcu Przedwiecznemu dążyć będziemy w świetle wiary, nadziei i miłości, aby świat uwierzył, że Chrystus jest wysłannikiem Ojca, by nam przekazać Jego Słowo, a postani przez Niego będziemy nieśli aż na krańce ziemi poznanie i miłość ku Niemu. I tak pod macierzyńską opieką Twego Niepokalanego Serca staniemy się z Chrystusem jednym ludem zdobytym Jego śmiercią i świadkami Jego Zmartwychwstania i przez Niego prowadzeni ku Ojcu na chwałę Przenajświętszej Trójcy, którą wystawiamy, wychwalamy i wielbimy. Amen”.

Wielkim przeżyciem dla wszystkich był codzienny udział w nabożeństwie różańcowym wieczorem o godz. 21.30, w codziennej mszy św. w kaplicy objawień przed cudowną figurą Pani Fatimskiej, lub w kaplicy Anioła Pokoju. Wszyscy czekaliśmy na główne uroczystości fatimskie, czyli czuwanie z 12 na 13 października i mszę św. W rocznicę ostatniego objawienia, 13 października, uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.00 modlitwą różańcową i procesją z figurą do ołtarza głównego. Po mszy św. z udziałem kilkunastu biskupów i ponad 300 kapłanów wszyscy obecni na placu ze łzami w oczach żegnali Matkę Bożą białymi chusteczkami. Przy rzewnym śpiewie niesiono figurę na miejsce objawień. Cały plac stał się jedną wielką łąką białych chusteczek, które powiewały w rytmie naszych serc... Białe chusteczki wróciły z nami, aby nam przypominać tę właśnie chwilę. Jest jednak jedna chusteczka, która pozostała w Fatimie na stałe. To chusteczka św. Jana Pawła II, który krótko przed śmiercią kazał ją dostarczyć do Fatimy. W niebie nie będzie mu już potrzebna - tam nie trzeba się żegnać z Maryją. W Fatimie



poczułiśmy przeogromną miłość całego świata do Matki Bożej. Rozbrzmiewała tam potężna pieśń ku Jej czci. Przeżycia duchowe i pobyt w Fatimie były dla nas, pielgrzymów piekarskich, pierwszym i najważniejszym celem wyjazdu do Portugalii. Jak to jednak zwykle bywa w czasie

wyjazdów pielgrzymkowych, mieliśmy okazję poznać ten piękny i ciekawy kraj, poprzez jego fascynującą historię. Zwiedziliśmy piękne, zabytkowe miasta, takie jak: Lizbona, Sintra, Batalha, Acobaca, Nazare, Porto czy Coimbra z klasztorem, w którym przez 52 lata żyła siostra Łucja. Zobaczyliśmy wybrzeże oceanu i podziwialiśmy piękno tego urokliwego kraju, wybranego przez Maryję na miejsce swojego Orędzia. Może będzie nam dane za dwa lata, w 100 rocznicę objawień, stanąć ponownie na Cova da Iria, aby z różańcem w rękach i w gronie pielgrzymów z całego świata, pokłonić się przed Nostra Senhora de Fatima.

Rozmaitości parafialne

1 XI 2015

Uroczystość Wszystkich Świętych, „otwierając” niebo, wskazuje na łączność Kościoła pielgrzymującego przez ziemię z Kościołem triumfującym w chwale i dostojności. Podczas każdej Eucharystii, w homilii, uwypuklono „podstawę” świętości - najbardziej powszechnego powołania człowieka: miłość Boga i miłość bliźniego. O godz. 14.00 rozpoczęły się nieszpory świąteczne. Przewodniczył im ks. prał. Władysław Nieszporek. Koncelebrę tworzyli kapłani parafii piekarskiej, wywodzący się z niej, a także posługujący w parafiach sąsiednich. Popołudniowa modlitwa dała początek nabożeństwu za zmarłych. W procesji udano się na cmentarz, by modlić się przy 5. stacjach. Ta intencja obecna była również w codziennej modlitwie różańcowej, połączonej z wypominkami za zmarłych.

4 XI 2015

Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza obchodziło święto patronalne. Trwający Rok Życia Konsekrowanego jest czasem skupionym m.in. na tej formie istnienia. Siostry Boromeuszki, posługujące w parafii piekarskiej, szczególną modlitwą otoczone zostały podczas Mszy św. porannej. Uroczysty charakter dnia podkreśliło spotkanie przy wspólnym stole.

7 XI 2015

Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej stało się miejscem XI Pielgrzymki Środowiska Przewodnickiego PTTK Województwa Śląskiego, gromadząc ok. 120 osób. Eucharystii, której sprawowanie rozpoczęto o godz. 11.00, przewodniczył bp Adam Wodarczyk. Obecność zaznaczyli kapelani przewodników - ks. Piotr Wenzel (archidiecezja katowicka) i ks. Sławomir Młodzik (diecezja gliwicka). Jednym z kolejnych elementów stała się konferencja, którą w auli sanktuaryjnej wygłosił ks. Stanisław Jaromin, proboszcz par. Wniebowzięcia NMP w Łędzinach Goławcu, przewodnik beskidzki. Po niej, u stóp Wzgórza Kalwaryjskiego, powierzono się opiece i wstawiennictwu św. Jana Pawła II.

W tym dniu Gospodyni Śląska pokłonili się pielgrzymi, którzy przybyli z terenu trzech diecezji. Należały do nich: diecezja kielecka (Proszowice, 15 osób); diecezja siedlecka (Garwolin, 25 osób); diecezja opolska (Racibórz, 35 osób).

2 XI 2015

Dzień Zaduszny, wskazując na rzeczy ostateczne, przypomina, że życie ludzkie „zmienia się, ale nie kończy się”. O godz. 16.00 w kaplicy sprawowano Mszę św. za spoczywających na piekarskim cmentarzu. Przewodniczył jej ks. Adam Zgodzaj.

6 XI 2015

Do Matki Bożej Piekarskiej przybyła ok. 200-osobowa z diecezji opolskiej, reprezentująca Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów - Oddział Rejonowy w Oleśnie.

Nocne czuwanie, podjęte w pierwszy piątek miesiąca, animowała par. św. Józefa z Piekar Śląskich. Pierwszą część prowadziła wspólnota Żywego Różańca. Kulminacyjnym punktem stała się Msza św., rozpoczęta o godz. 21.00. Przewodniczył jej proboszcz - ks. Grzegorz Brzyszkowski. W celebrowanie włączył się ks. Rajmund Machulec.

8 XI 2015

W 32. niedzielę zwykłą podczas każdej Mszy św. odczytano list pasterski Episkopatu Polski o prześladowaniu chrześcijan, w którym napisano m.in.: „Prześladowania chrześcijan wpisują się w szerszy kontekst eskalacji przemocy i agresji, którą obserwujemy w otaczającym nas świecie. Gwałt i przemoc pojawiają się tam, gdzie naruszając godność człowieka, usiłuje się narzucić mu jakiś rodzaj zachowania, system społeczny, religijny lub wymusić na nim rezygnację z tego, co mu się słusznie należy. Prześladowanie chrześcijan przybiera dziś różne formy: od ośmieszania, marginalizacji i usuwania z przestrzeni publicznej aż do odbierania życia”. Do grona pielgrzymów dołączyła 20-osobowa grupa, reprezentująca Uniwersytet Trzeciego Wieku, funkcjonujący w Ignatianum, w Wyższej Szkole Filozoficzno - Pedagogicznej w Krakowie.

11 XI 2015

O godz. 16.00 w bazylice piekarskiej rozpoczęła się Msza św., sprawowana w intencji Ojczyzny z okazji 97. rocznicy odzyskania niepodległości. Modlitwą objęto też mieszkańców Piekar Śląskich - „miasta Maryi”. Eucharystii, koncelebrowanej przez kaptanów dekanatu, przewodniczył ks. dziekan Władysław Nieszporek. Homilię wygłosił ks. Krzysztof Szudok, spowiednik sanktuarijny. We Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich i samorządowych oraz służb i instytucji, reprezentowanych przez 16 pocztów sztandarowych. W świętowaniu wzięli udział Jerzy Polaczek, poseł na Sejm RP VIII kadencji, jak i pięciu poprzednich. Po Eucharystii kontynuowano dalszą część obchodów.

Wcześniej, o godz. 8.00, w sprawowanie Mszy św. włączył się ks. Grzegorz Lepiorz - wikariusz par. NMP Matki Kościoła w Zabrze Helence. Uczestniczyła w niej ok. 30-osobowa grupa, reprezentująca Górnośląski Klub Przyjaciół Camino. Po Eucharystii miłośnicy Drog św. Jakuba wyruszyli pieszo do Radzionkowa, by ok. godz. 16.00 wrócić na miejsce startu.

„Dzisiaj” do Matki Bożej Piekarskiej przybyła 45-osobowa grupa reprezentująca Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów w Bagnie (archidiecezja wrocławska). Tworzyli ją klerycy (alumni, junioraci, nowicjusze), bracia zakonnicy oraz wychowawcy, m.in. rektor - ks. Jerzy Madera SDS i ojcowie duchowni. Oprócz Mszy św., której sprawowanie w bazylice piekarskiej rozpoczęto o godz. 11.00, w kolejne punkty pobytu wpisano: spotkanie z dobrodziejami, zaznajomienie się z historią kultu maryjnego, wspólny posiłek, film.

Sportowy akcent dnia „wniósł” Dekanalny Turniej Ministrantów w Piłce Nożnej. Zawody rozegrano w hali MOSiR-u, w trzech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne. Par. Imienia NMP i św. Bartłomieja zajęła 2. miejsce wśród najmłodszych, za par. Świętych Apostołów Piotra i Pawła (Brzozowice Kamień) oraz przed par. Świętej Rodziny (Osiedle). „Miano” lidera uzyskała w drugiej kategorii, pozostawiając za sobą par. św. Wojciecha z Radzionkowa i par. NSPJ z Brzezina Śląskich. Wśród najstarszych zwyciężyła, wspomniana już, par. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, wyprzedzając par. Trójcy Przenajświętszej z Szarleja i par. MB Wspomożenia Wiernych z Dąbrówki Wielkiej.

20 XI 2015

U progu Nadzwyczajnego Roku Świętego, nazwanego Jubileuszem Miłosierdzia, pod przewodnictwem ks. Piotra Nadrowskiego na pielgrzymi szlak wyruszyła par. Imienia NMP i św. Bartłomieja. 50-osobowa grupa odwiedziła sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach oraz Centrum Jana Pawła II: „Nie lękajcie się”.

Trwa drugi etap prac, związanych z budową Domu Nowej Ewangelizacji. Ten fakt mogli zaobserwować m.in. pielgrzymi z diecezji warszawsko-praskiej. „Dzisiaj” o. prof. Zbigniew Suhecki OFMConv, postulator etapu rzymskiego w procesie kanonizacyjnym bł. ks. Jerzego Popiełuszki, zwrócił się do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o otwarcie procesu w sprawie domniemanego cudu, otrzymanego za wstawiennictwem męczennika.

15 XI 2015

Podczas każdej Mszy św., sprawowanej w 33. niedzielę zwykłą, homilię głosił ks. Piotr Nadrowski. Wikariusz, wskazując na eschatologiczny wymiar czytań liturgicznych, przypomniał słowa św. Jana od Krzyża: „Pod wieczór naszego życia będziemy sądzeni z miłości”. W ramach ogłoszeń odczytano apel biskupów, skierowany do mieszkańców województwa śląskiego, wołający o rozważę w okresie grzewczym. Hierarchowie podkreślili w nim, że troska o środowisko wynika m.in. z nauczania papieża Franciszka, zawartego w jego encyklice „Laudato si”, ze „zdrowego rozsądku i z woli przestrzegania Bożych przykazań, zwłaszcza przykazania: nie zabijaj!”. W gościnę do Matki Bożej Piekarskiej przybyła 50-osobowa grupa z diecezji tarnowskiej, reprezentując Nowy Sącz.

17 XI 2015

W tym dniu przypadato wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, nazywanej „patronką miłosierdzia chrześcijańskiego”. Podczas wieczornej Mszy św. ks. Bronisław Gawron polecał Bożej Opatrzności pracowników socjalnych Piekar Śląskich. Wcześniej, w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim 9 pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie otrzymało medale za długoletnią służbę, będące formą uznania i podziękowania za trud i zaangażowanie w niesieniu pomocy osobom potrzebującym.

19 XI 2015

W sprawowanie Mszy św. wieczornej włączył się ks. Grzegorz Piątek SCJ. Kaptan, „bazujący” w Krakowie, pełni funkcję koordynatora w Duszpasterstwie Przedsiębiorców i Pracodawców - „Talent”. Po Eucharystii, kontynuując jedną z podstawowych form działalności, prowadzonej w archidiecezji katowickiej, odbyło się spotkanie, po raz 6. zorganizowane w tym roku w ramach programu rozwoju osobistego: „JP2 dla biznesu”. Temat spotkania sformułowano w sposób następujący: Żyj w równowadze. Zachować umiar we wszystkim.

22 XI 2015

W 34. niedzielę, ostatnią w trwającym roku liturgicznym, radoowano się uroczystością Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Podczas każdej Mszy św. homilię głosił o. Piotr Furman OMI, ekonom katowickiego klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, misjonarz ludowy, rekolekcjonista. Podkreślając istnienie wielu form pomocy misjom, swoją obecnością zachęcił do wsparcia duchowego i materialnego placówek zagranicznych, miejsc posługiwania Polaków. W parafii piekarskiej modlitewną pamięcią serca otoczono Katarzynę Tomaszewską, przygotowującą się w Krakowie do wyjazdu na misję w Mozambiku. Ta intencja towarzyszyła popołudniowemu nabożeństwu, które prowadził ks. Rafał Mucha.

21 XI 2015

Sobota po 33. niedzieli zwykłej stworzyła okazję, by w bazylice piekarskiej adorować Najświętszy Sakrament. Taka możliwość istniała w ciągu całego dnia, oznaczonego datą związaną ze wspomnieniem Ofiarowania NMP. Jednocześnie właśnie „dzisiaj” cześć odbiera św. Tarsycjusz, patron ministrantów. Wieczornej Mszy św., sprawowanej w intencji Liturgicznej Służby Ołtarza, przewodniczył ks. Adam Zgodzaj. Podczas Eucharystii, po rocznym przygotowaniu, ustanowiono 5 nowych ministrantów, włączając kolejnych 5 w grono kandydatów. W tym dniu w krypcie katowickiej katedry abp Wiktor Skworec mianował nowych animatorów ministrantów, m.in. Patryka, wywodzącego się z piekarskiej wspólnoty.

Po raz drugi, wzorem roku ubiegłego, sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej stało się miejscem dnia skupienia dla Krucjaty Modlitwnej o Trzeźwość, gromadząc ok. 30 osób. W część formacyjną włączone zostały m.in.: konferencja ks. Wojciecha Ignasiaka - kierownika Ośrodka Profilaktyczno-Szkoleniowego im. ks. Franciszka Blachnickiego w Katowicach, duszpasterza trzeźwości w archidiecezji katowickiej; nabożeństwo pasyjne, prowadzone na drózkach kalwaryjskich; otwarty mityng AA, którego rdzeniem jest „dzielenie się nawzajem swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu”. Kulminacyjnym punktem stała się Eucharystia, której sprawowanie rozpoczęto o godz. 12.15. Mszy św. przewodniczył ks. Piotr Nadrowski. Homilię wygłosił ks. Bronisław Gawron.

W gościnę wpisała się 45-osobowa grupa pielgrzymów, reprezentująca par. MB Królowej Aniołów w Tychach-Wilkowyjach.

28 XI 2015

Msza św., której sprawowanie rozpoczęto o godz. 8.00, skupiła wokół ołtarza bazyliki piekarskiej 6 kapłanów. Wśród nich „znaleźli się” przybysze z Rzymu, studiujący w Wiecznym Mieście: „nasz” ks. Piotr Kontny oraz goście - ks. Robert i ks. Wojciech. W parafii pozostali do poniedziałku, 30 listopada.

25 XI 2015

W środę 34. tygodnia przypadło wspomnienie św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Mszy św. wieczornej, sprawowanej w patronalne święto kolejarzy, przewodniczył ks. Piotr Nadrowski. Na dziękczynieniu zgromadzili się pracownicy Tarnogórskiego Węzła Kolejowego, zrzeszeni w Sekcji Zawodowej Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność”. Papież Franciszek rozpoczął 11. podróż zagraniczną, prowadzącą do Afryki. W pielgrzymowanie, „osadzone” na niesieniu orędzia pojednania, przebaczenia i pokoju, wpisane zostały trzy kraje Czarnego Łądu: Kenia, Uganda i Republika Środkowoafrykańska. W Watykanie na ręce prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych przekazana została dokumentacja o heroicznosci cnót kard. Stefana Wyszyńskiego - „Positio super virtutibus”.

29 XI 2015

Wraz z 1. niedzielą Adwentu rozpoczęto nowy rok liturgiczny i duszpasterski, ukierunkowany na realizację hasła: „Nowe życie w Chrystusie”. Mszą św., której sprawowanie rozpoczęto o godz. 16.00, dziękowano za chór sanktuarijny: „Święta Cecylia”. Tydzień wcześniej przypadło wspomnienie patronki muzyki kościelnej. Popołudniowa modlitwa Kościoła, poprzedzająca Eucharystię, stała się okazją, by poświęcić wieńce i świece adwentowe. Zachęcono do podjęcia abstynencji oraz do włączenia się w Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.

Ten dzień dał początek odwiedzinom duszpasterskim, czyli kołędzie. Zarówno „dzisiaj”, jak i przez kolejne niedziele, na kiermaszu adwentowym możliwe stało się „zaopatrzenie” w tradycyjne ozdoby, związane z symbolami świąt Bożego Narodzenia oraz w domowe wypieki. W to przedsięwzięcie włączono promocję Biblii Piekarskiej.

30 XI 2015

W poniedziałek 1. tygodnia Adwentu „zainaugurowano” Msze św. ku czci Bożej Rodzicielki - Roraty, które w bazylice piekarskiej przez pięć dni tygodnia sprawowano o godz. 6.30, a w piątki dwukrotnie: o godz. 16.30 i o godz. 19.00. Wzorem lat ubiegłych, w kaplicy św. Bartłomieja wyekspozowano duże serce. Dary, złożone w nim, losowano jako upominki - nagrody. Tegoroczne Roraty, czyniąc fundamentem światło wiary przyjęte w 966 roku, wprowadziły w świętowanie 1050-lecia chrztu Polski. Mottem uczyniono słowa: „Drzewo życia. Chrztost źródłem miłosierdzia”. Ks. Piotr Nadrowski, prowadząc adwentowe spotkania, w ich pierwszej części „sięgnął” do wielkich polskich świętych, od św. Wojciecha do św. Jana Pawła II.

STATYSTYKA PARAFIALNA

ŚLUBY

1. Sledziona Eugeniusz - Schnarr Ilona

ZŁOTE GODY

1. Janina i Czesław Wadowscy

CHRZTY

1. Wątczyk Aleksander
2. Kuś Ksawery
3. Wnuk Antoni
4. Szymała Szymon
5. Szottysik Bartłomiej
6. Figotuszka Jakub
7. Janik Stanisław
8. Kamiński Karol

ROCZKI

1. Jaworska Barbara
2. Sobczyńska Marta
3. Kudela Lena

POGRZEBY

1. Nawrotek Maria l.88
2. Musiot Alojzy l.85
3. Bednarz Ewald l.81
4. Broł Henryk l.75
5. Heliosz Wilhelm l.74
6. Czempiel Rajmund l.85
7. Pękata Pelagia l.84
8. Malchrzycka Hildegarda l. 92
9. Zając Jan l. 73
10. Nowińska Teofila l. 69

ŻYCZENIA OD POLONII

Tu Teksas! Tegoroczna wizyta księży Adama i Adriana, a przede wszystkim podarowana kopia obrazu Matki Boskiej Piekarskiej, sprawiły nam wiele radości i po raz kolejny zbliżyły nas do Starego Kraju. Obecność Bożej Matki wśród nas w obrazie z Piekar Śląskich uświadomiła nam na nowo, że Panna Maria powinna mieć zawsze uprzywilejowane miejsce w sercu każdego z nas. Ona bowiem, Matka naszego Pana, nieustannie wskazuje na swojego Syna i mówi: „Zróbcie cokolwiek wam powie (J 2,5)“, a także przypomina, że jeżeli Chrystusa postawimy na pierwszym miejscu w naszym życiu, to wszystkie inne sprawy postawimy na właściwym miejscu (Św. Augustyn). Za zainteresowanie się naszym losem, za gościnę, której doświadczyliśmy odwiedzając bazylikę w Piekarach i za głoszenie potęgi Matki Bożej na całym świecie z całego serca dziękujemy. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wszystkim czcicielom Matki Boskiej Piekarskiej życzymy Bożego błogosławieństwa i serdecznie pozdrawiamy.

Z modlitewną pamięcią, wdzięczni -
Ks. Franciszek Kurzaj wraz ze Ślązakami z Teksasu.

PIEKRASKIE BETLEJEM zaprasza ŻYWA SZOPKA od 25.12.2015 do 17.01.2016

Kolędowanie, koncerty, maskiety świąteczne

26.12.15 r. II dzień Świąt Bożego Narodzenia:

g. 17.00 - kolęduje: Jania Bend

27.12.15 r. Niedziela Świętej Rodziny:

g. 12.00 - kolędują: Kolędnicy Misyjni

g. 17.00 - kolędują: Rodziny Muzykujące

31.12.15 r. Czwartek:

g. 10.30 – 12.00: IV Festiwal Kolęd - Bazylika ŚPIEWAJCIE I GRAJCIE MU

01.01.16 r. Nowy Rok:

g. 17.00 - kolęduje: Zespół LEGATO

02.01.16 r. Sobota:

g. 10.30 - kolędują: Dzieci Maryi z Bazyliki

03.01.16 r. Niedziela:

g. 17.00 - kolędują: Zespół AKATYST z Piekar

06.01.16 r. Środa – Święto Trzech Króli:

g. 15.00 – Nieszpory w Kościele Trójcy Przenajświętszej | Orszak Trzech Króli ulicami Piekar | Jasełka i kolędowanie na Rajskim Placu

10.01.16 r. Niedziela:

g.17.00 – Koncert kolędowy Chóru Akademickiego Uniwersytetu Ekonomicznego z Katowic - początek w Bazylice

